



Na równinach Wołynia: Opatrywanie rannego psa sanitarnego.



Na południowym froncie: Ufortyfikowany dom w Roveretto.

Sanatorium dla Legionistów w Krynicy.

(Do ilustracji na str. 4).

W uroczej miejscowości kąpielowej i uzdrowisku, Krynicy, wśród wspaniałych lasów i zdrowej atmosfery ulokowała Pelagia hr. Skarbkowa swój zakład sanatoryjny dla Legionistów. Tam znajdują oni po trudach bojowych wypoczynek i szanse powrotu do zdrowia. Zakład jest zorganizowany wzorowo, daje

pensjonaryuszy. Wszystko tam odbywa się z ogromną uwagą na chorych, których otacza się opieką, jakiej napewno nie mieliby nigdy w domu. Żołnierz w zakładzie hr. Skarbkowej, po za tą, ma także opiekę moralną i rozwija się umysłowo. Biblioteka miejscowego proboszcza, ks. Jasiaka, dostarcza inwalidom stosów książek, odpowiednich ich poziomowi umysłowemu.

Ostatnio hr. Skarbkowa zaprowadziła kurs, na którym rekonwalescenci będą rozwijać swe zdolności w kierunku przemysłu, do jakiego się skłaniają. Na cel ten proboszcz miejscowy oddał na plebanii jedną salę, którą przeznaczył zarazem na czytelnię.

A wszystko to prawie powstało staraniem i energią hr. Skarbkowej. Zaraz w pierwszych dniach skupiła ona koło siebie grono kobiet, przywdziała wraz z nimi niebieską szatę „Siostry” i oddała się cała na usługi polskiego żołnierza. Siostry wszystkie razem pod opieką wybranej przez hrabinę przełożonej, p. Maryi Opieńskiej i najstarszej matczki, p. z hr. Dzieduszyckich Henzelowej, pełnią od wczesnego rana po poszczególnych willach służbę pielęgniarek z iście chrześcijańską miłością. Wstają wcześnie, idą do swoich zajęć, po których u jednego zasiadają stołu. Rygor wojskowy, wzajemna pomoc i uległość, bezustanna praca, oraz posłuszeństwo cechują te ochotniczeki w służbie.

Z księgi męstwa Legionów.

Księga męstwa Legionów będzie jedną z największych w tej wojnie, obfitującej zresztą w czyny

bohaterskie. Dość powiedzieć, że przeszło dwa tysiące medali otrzymali za męstwo Legioniści.

Tu przychodzi nam zilustrować jedną z niezliczonych kart tej księgi. Wypełnili ją czynami swemi dwaj Legioniści: Andrzej Koroluk, starszy żołnierz z drugiego pułku i Tadeusz Seruga, kapral z trzeciego pułku Legionów polskich.

Ciężko ranni dostali się oni do niewoli rosyjskiej i dopiero teraz, po wymianie inwalidów między



Z kadry Legionów w Deblinie: Trębacz obozowy w kadrze

swoim pensjonaryuszom wymienione pożywienie i wszechstronną opiekę lekarską. Zakład wzrasta i rozwija się na coraz szerszą skalę. W tych dniach otrzymała hr. Skarbkowa dla zakładu od hr. Lamešana trzydzieści krów dla własnego gospodarstwa mlecznego, oraz tysiąc owiec na przemysł wełniany, ponieważ zaś w Krynicy brak pastwisk, wydzierżawiono je w sąsiednim Tyliczu i tam inwentarz założono.

Zakład ma więc znakomite podstawy ekonomiczno-gospodarskie. To pozwala na racjonalne traktowanie



Na południowym froncie: Modlitwa pod kaplicą przed szturmem.

Rosyją a Austro-Węgrami, powrócili do rodzinnej ziemi kalekami, pierwszy bez ręki, drugi bez nogi. Widome znaki ich męstwa — srebrne medale pierwszej klasy — czekały tu na nich, jako wyraz uznania dla ich czynów ze strony komendy.

Na podwórzu koszar przy ulicy Rajskiej w Krakowie odbyła się skromna uroczystość dekorowania odznaczonych bojowników, którego dokonał pułkownik wojsk austriackich Gorecki.



w załotach.



Na równinach Wołynia:

przy uprawie soli.